

46. Rajd Arsenał „Widzieć więcej”

„Naszym celem jest wychowanie przyszłych pokoleń na użytecznych obywateli o szerszych horyzontach niż poprzednie generacje, a przez to rozwój dobrej woli i pokoju na świecie poprzez koleżeństwo i współpracę, zamiast obecnej rywalizacji między klasami, wyznaniem i krajami, która tak bardzo przyczyniła się do wybuchu wojen i niepokojów”. sir Robert Baden-Powell

Akcja pod Arsenalem została przeprowadzona 26 marca 1943 r. po godz. 17 i trwała kilka minut. Dowodził nią i jej plan opracował Tadeusz Zawadzki „Zośka”, zastępca dowódcy warszawskich grup szturmowych i komendant hufca "Centrum", a jednocześnie przyjaciel i zwierzchnik "Rudego". W wyniku operacji pod Arsenalem odbito skatowanego harcistrza Jana Bytnara oraz 25 innych więźniów politycznych, przewożonych z siedziby Gestapo przy Alei Szucha na Pawiak. Po stronie polskiej zaangażowanych było 28 żołnierzy Armii Krajowej, z których dwóch zostało śmiertelnie rannych, a jeden został schwytany i później rozstrzelany. Straty nieprzyjaciela wyniosły 6 zabitych i 4 osoby ranne. Janek Bytnar, bestialsko pobity przez Niemców, mimo uwolnienia i udzielonej pomocy medycznej, niestety nie przeżył. Zmarł 30 marca 1943. Jego grób znajduje się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. W odwecie za akcję pod Arsenalem 27 marca 1943 r. na dziedzińcu Pawiaka Niemcy rozstrzelali 140 więźniów. W rocznicę wydarzenia na zaproszenie Hufca ZHP Warszawa Mokotów do Warszawy przyjechało ponad 1000 harcerek i harcerzy z całej Polski, aby wspólnie świętować akcję Polaków. Obchody rozpoczęły się już 18 marca startem 46. Rajdu Arsenał. Cechą charakterystyczną Rajdów Arsenał jest ich różnorodność. Tematyka jest tak bogata, jak tylko bogate może być życie we wszystkich jego przejawach i w różnych okresach historycznych. Tegoroczne hasło rajdu „Widzieć więcej” to przede wszystkim wskazanie, by widzieć drugiego człowieka, naszego bliźniego, i widzieć cel, którym jest dążenie do pokoju i rozsiewania dobra. Poprzez obchody upamiętniamy akcję, która była wyrazem braterstwa i służby.

Program Rajdu obejmował: wykonanie zadania przedrajdowego, zajęcia na bazach, udział patrolu w sobotniej grze i wieczornych zajęciach, udział instruktorów w konferencji instruktorskiej, udział w działaniach przygotowywanych przez Sztab Rajdu, Mszę Świętą, uroczysty apel i defiladę. Na tegorocznym Rajdzie Arsenał hasło **Widzieć więcej** odnosiliśmy do 4. punktu Prawa Harcerskiego. Jednym z głównych celów tegorocznego rajdu było uwrażliwienie na potrzeby innych ludzi, pokazanie, że jesteśmy różnorodni i że życie w społeczeństwie wymaga wiele empatii. Na Rajdzie wspólnie zastanawialiśmy się jak harcerstwo może sprawić aby różnice stanowiły o sile, a nie o słabości naszego otoczenia. Jak odnaleźć bliźniego w każdym, i co to w zasadzie znaczy? Jaka jest nasza rola w świecie tak różnorodnym? W jaki sposób działać tak, aby uczynić świat trochę lepszym? Wspólnie też rozważaliśmy o braterstwie i o tym, co w dzisiejszych czasach ta podstawowa dla nas wartość oznacza w praktyce. Już w piątkowe popołudnie organizatorzy wprowadzili nas w klimat Radju Arsenał. Pierwszego wieczoru odbyła się konferencja ONZ, w której uczestniczyły kraje mające duże znaczenie w gospodarce światowej. Ciekawym elementem było to, że każdy z uczestników musiał przebrać się za mieszkańca reprezentowanego kraju. Tego wieczoru mogliśmy spotkać hindusów, kobiety w burkach, czy boginie greckie. Tak przebrani wykonywaliśmy zadania, by umocnić kraj, który reprezentowaliśmy. Nie zabrakło zagadek logicznych, zadań sprawnościowych (strzelanie z karabinu, czy bieg z przeszkodami), a także tych zmuszających nas do uruchomienia wyobraźni. Np. gdy musieliśmy stworzyć chmurę w butelce lub stworzyć kampanię propagującą ekologię. Sobotnią grę tworzyło pięć obszarów zainspirowanych filarami naszej koncepcji: odpowiedzialność, szacunek, służba, braterstwo i wiedza. W pięciu punktach zadaniowych, które były rozmieszczone w różnych częściach

Warszawy, harcerze zmierzili się z trudnym, wymagającym i satysfakcjonującym wyzwaniem oraz zdobyli nową wiedzę.

Kolejnego dnia przyszła pora na bieg patrolowy po stolicy. Punkt 08:00 Szacunek – patelnia. Tuż przy wejściu do Metra Centrum czekała na nas druha z zadaniem. Mieliśmy 45 minut na to, by przeprowadzić wywiad z przechodniem o tym czym się interesuje, jak się czuje, czy coś go martwi. Spotkaliśmy samych uśmiechniętych mieszkańców Warszawy, którzy nie mieli żadnych zmartwień. 09:30 kolejny punkt, gdzie mogliśmy spróbować sił jako piekarze. Część grupy robiła ciasto na specjalnie żydowskie ciasteczka, a druga część patrolu nadziewała je dżemem. Po upieczeniu i degustacji ciasteczek poczęstowaliśmy nimi przechodniów. 11:00 punkt Służba – w Domu Opieki Społecznej pomogliśmy pracownikom w sprzątaniu. Godzina 14:00 była punktem Braterstwa w Centrum Weterana Poza Granicami Państwa, gdzie poznaliśmy historię misji zagranicznych. Czekają nas tu dwa zadania: pierwszym było zrobienie dwudziestu przysiadów na czas w kasku i kamizelce kuloodpornej, które razem ważyły kilka kilogramów. A kolejnym zadaniem był Quiz wiedzy o misjach weteranów poza granicami państwa. Celem ostatniego punktu było wzmocnienie naszej Wspólnoty. Naszym zadaniem była szeroko pojęta współpraca. Musieliśmy przejść przez „pajęczynę” biały sznurków, wykorzystując każde pole jednokrotnie. Tutaj zaczęły się schody, lecz nie poddaliśmy się. Druhowie i drużyny poprzynosili się, bądź przerzucali się wzajemnie przez kolejne pola. Dodatkowym utrudnieniem były tzw. kary za dotknięcie sznurka, czyli w najmniej oczekiwanym momencie „traciliśmy” wzrok, rękę czy co gorsze nogę, ale podołaliśmy. Mieliśmy do wykonania również zadanie specjalne i zadania między punktowe – a wszystko to na czas. Zmęczeni dotarliśmy pod bilbord, gdzie przykleiliśmy naklejki zdobyte podczas biegu. Sobotni wieczór spędziliśmy na bazie, wykonując kolejne zadania i integrując się z harcerzami z innych terenów Polski, mogliśmy chwilę odpocząć, czego nie było dane instruktorom, którzy w ramach zadań arsenałowych uczestniczyli do późnych godzin nocnych w konferencji zorganizowanej w Ordynariacie Polowym WP, której celem było znalezienie właściwych recept na to, jak wychowywać do braterstwa. W instruktorskim gronie, by dowiedzieć się więcej o drugim człowieku i o nas samych, odpowiedziano sobie na wiele pytań. W trakcie dyskusji przybliżono globalne, krajowe i lokalne wyzwania, które zmuszają do zajęcia jasnego, jednoznacznego stanowiska wobec rzeczywistości. Starano się zrozumieć swoje i innych motywacje oraz postawy, szukano źródeł własnych przekonań i poglądów na temat innych ludzi.

Niedziela to dzień modlitwy, skupienia i refleksji. Rano uczestnicy Rajdu przy współdziałaniu przedstawicieli władz państwowych w osobach: minister **Jan Józef Kasprzyk** – pełniący obowiązki szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa **Andrzej Krzysztof Kunert**, oraz **Senatu RP**, wojska, policji, Naczelnik Związku Harcerstwa Polskiego harcmistrzyni **Małgorzata Sinica**, naczelną kapelan ZHP hm. **Wojciech Jurkowski**, kapelan Jednostki Wojskowej Komandosów ks. major **Robert Krzysztofiak** uczestniczyli we wspaniałej i bogatej w homilię wygłoszoną przez JE. biskupa polowego WP **Józefa Guzdkę** Mszy Św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Po niej, w kolumnie czwórkowej przemaszerowaliśmy na Plac Piłsudskiego. Pod Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta zmiana Posterunku Honorowego, który tego dnia jest podwojony a wystawiają go różne formacje wojsk. Po uroczystym ceremoniale i okolicznościowych przemówieniach odbyła się defilada kolumn harcerek. Zgodnie z tradycją przemarsz rozpoczyna się defiladą przed Grobem Nieznanego Żołnierza oraz trybuną honorową. Następnie przy asyście Orkiestry Reprezentacyjnej WP harcerze maszerują ulicami miasta w kierunku Arsenału. Trasa przemarszu symbolizuje drogę

więźniarki, która przewożony był Janek Bytnar „Rudy” z Al.Szucha na Pawiak. Pod Arsenalem kończył się rajd. Tutaj również nastąpiło uczczenie pamięci bohaterów Akcji pod Arsenalem. Apel rozpoczął się odczytaniem fragmentu książki „Kamienie na szaniec”, która przywołuje obraz bohaterskiej akcji bojowej Szarych Szeregów. Tutaj również nastąpiły okolicznościowe przemówienia i odbyło się podsumowanie Rajdu. Uroczystość pod Arsenalem kończyła się złożeniem wieńców przy kamieniu upamiętniającym Akcję pod Arsenalem, a następnie iskierką przyjaźni.

Rajd, jak wszystkie harcerskie działania rozwija się. Zawsze jednak należy pamiętać, że Rajd to przejaw pamięci o uczestnikach Akcji pod Arsenalem. Każdy Rajd Arsenał jest czasem refleksji, ale jednocześnie miejscem braterskiego radosnego spotkania. Rajd Arsenał jest imprezą raczej prestiżową, by w niej uczestniczyć należy przejść wysokie kwalifikacje. Pracy dużo, ale później sama satysfakcją, że jednak coś jesteście warci. Naszą radość i wdzięczność kierujemy do wójta **Zbigniewa Naklickiego**, gdyż również za Jego przyczyną mogliśmy uczestniczyć w tej wspaniałej imprezie i przeżyć trzy cudowne i bogate w wydarzenia, doświadczenia i emocje dni. DZIĘKUJEMY!

Czuwaj!phm.Anna Rojek, sam.Jolanta Nieścior